

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 9 (1611) • 2 marca 2023 r. • 3,00 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Rynek, niedziela (5.03) godz. 15.30

AKTYWNA MŁODZIEŻ

To właśnie w rejonie działań Ochotniczej Straży Pożarnej w Polanie miało miejsce tragiczne zdarzenie, jakiego jeszcze nie było w historii Ustronia. W wyniku wybuchu, do którego doszło 4 grudnia 2022 roku zniszczeniu uległy dwa połączone domy, trzy rodziny zostały pozbawione dachu nad głową, jedna osoba została ranna, dwóch mężczyzn zginęło pod gruzami, a jednym z nich był druh z OSP Polana. Na dwóch rocznych zebraniach strażackich mówił o tym burmistrz Ustronia Przemysław Korcz, ale w Polanie wspomnienie dramatu miało szczególny wydźwięk. Druhowie, którzy uczestniczyli w zebraniu, brali czynny udział w akcji, a potem wzięli udział w pogrzebie kolegi i zorganizowali stypę, która odbyła się w ich strażnicy.

Burmistrz, będący jednocześnie prezesem Zarządu Miejskiego OSP, wyraził uznanie dla druhów z wszystkich ustrońskich jednostki. Przekazał, że władze

(cd. na str. 4)



W niedzielę podczas IV Zimowego wejścia na Czantorię w krótkich gaciach można było podziwiać najróżniejsze przebrania, niektórzy wchodzili niemal rozebrani, ale nie brakowało też ciepło ubranych piechurów. Więcej na str. 13.

Fot. M. Niemiec

RODZINNY SPOSÓB NA ŻYCIE

Rozmowa z Renatą Lisowską-Demel,
założycielką firmy turystycznej Gazela

27 września ubiegłego roku decyzją Prezydenta RP została Pani odznaczona Złotym Medalem za Długoletnią Służbę. Przeczytałam, że to wyróżnienie ustanowiono w 1938 r., a przywrócone zostało w 2007 r., jest nadawane za wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej w służbie Państwa. Jak Pani odbiera to wyjątkowe docenienie długoletniej działalności?

Nie jest to pierwsze odznaczenie za mój dorobek. Wcześniej otrzymałam wyróżnienie „Za Zasługi dla Turystyki” przyznane przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, Honorową Odznakę „Za zasługi dla Turystyki” od Ministra Gospodarki i Pracy oraz Dyplomy Uznania nadane przez Marszałka Województwa Śląskiego. Złoty Medal Prezydenta RP otrzymałam na zakończenie

(cd. na str. 6)

SPÓR O WYSOKOŚĆ I PARKINGI

Na ostatniej sesji Rady Miasta począwszy od jej spokojnego otwarcia aż do nerwowego zakończenia panowała gęsta atmosfera. Powodem do jej powstania stały się zamiary dewelopera, który chce wybudować przy ul. Andrzeja Brody bloki. Wydaje się, że temat przeszedłby w naszej społeczności bez większego echa, ale o rozgłos w tej sprawie zadbała Gazeta Wyborcza, w której wydaniu elektronicznym, dzień przed sesją, pojawił się artykuł pt. „Ekspansja deweloperów w Beskidach. W centrum Ustronia będzie można stawiać wysokie budynki?”. Informacja poszła w świat, a szczególnie zainteresowali się nią nasi mieszkańcy.

Budynki wielopiętrowe w naszym mieście muszą powstawać. Co do tego nie powinno być żadnych wątpliwości. Hektary usłane domkami jednorodzinnymi w perspektywie choćby obecnych zmian klimatycznych zdecydowanie bardziej szkodzą. Problem pojawia się wtedy, gdy trzeba arbitralnie zdecydować w jakiej

(cd. na str. 8)

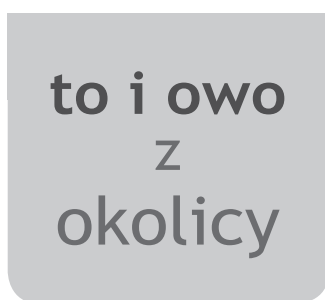


**Wykaz organizacji
pożytku publicznego
uprawnionych
do otrzymania 1,5%
podatku dochodowego
od osób fizycznych
za 2022 rok w 2023 roku**

- 0000032061 Stowarzyszenie Kulturalne „Równica” w Ustroniu
0000047396 Fundacja Dobrego Pasterza
0000096883 Towarzystwo Kształcenia Artystycznego
0000099847 Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu
0000100192 Fundacja św. Antoniego
0000110528 Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”
0000182262 Klub Sportowy „Kuznia” w Ustroniu
0000330742 Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”
0000445929 Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”
0000466606 Chrześcijańska Fundacja „Dobre Dzieło”
0000610067 Fundacja Esprit
0000717094 Fundacja Fascynujący Świat Dziecka
0000260697 Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dopiskiem w rubryce „Cel szczegółowy 1%”: Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu lub Ewangelickie Centrum Aktywności Lokalnej w Ustroniu.

Pieniądze możemy też przekazać naszym jednostkom OSP, ale trochę inaczej wpisujemy darowiznę do PIT-u. Organizacją pożytku publicznego jest krajowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, więc w odpowiedniej wypełniając PIT wpisujemy KRS tej organizacji i dopiero w dopisku nazwę i adres wybranej OSP koniecznie z kodem pocztowym.

- 0000116212 dla: OSP Ustroń-Nierodzim, ul. Szeroka 5, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP w Ustroniu Lipowcu, ul. Lipowska 116, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP KSRG Ustroń Centrum, ul. Strażacka 5, 43-450 Ustroń
0000116212 dla: OSP Ustroń-Polana, ul. Wczasowa 1, 43-450 Ustroń



W miniony piątek, w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie, nastąpiła zmiana na stanowisku komendanta powiatowego. St. bryg. Damian Legierski przeszedł na emeryturę, a obowiązki szefa strażaków zawodowych w naszym powiecie, przejął mł. bryg. Michał Pokrzywa. Ostatnio krótko był

dowódcą Jednostki Ratowniczo Gaśniczej PSP w Ustroniu Polanie, a wcześniej przez wiele lat rzecznikiem prasowym cieszyńskiej KP PSP.

Wywodzący się ze Śmiłowic na Zaolziu, prof. Jerzy Buzek przyjął tytuł Honorowego Ambasadora Śląska. Były premier RP, a teraz od kilku kadencji eurodeputowany, został wyróżniony w trakcie niedawnej gali Nagrody im. Kazimierza Kutza.

Podczas lutowej sesji Rady Gminy Brenna zostały uchwalone nowe stawki diet dla radnych. Ryczałt miesięczny wynosi: dla przewodniczącego - 1300 zł (wcześniej 1190 zł), wiceprzewodniczącego - 850

KRONIKA MIEJSKA



Przed nami kolejne artystyczne wydarzenie w Galerii Rynek. W poniedziałek 6 marca o godz. 17 odbędzie się wernisaż wystawy prac uznanego artysty Krzysztofa Duckiego, absolwenta warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na kierunku grafika użytkowa, który mieszka i tworzy w Budapeszcie, jest prezesem Węgierskiego Towarzystwa Plakatu, wykładowcą na Wydziale Grafiki Katedry Komunikacji Wizualnej Budapeszteńskiego Uniwersytetu Metropolitana i długoletnim współpracownikiem Instytutu Współpracy Polsko-Węgierskiej im. Wacława Felczaka. Za swoje plakaty i grafiki otrzymał wiele nagród i warto dodać, że jest członkiem Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy” w Ustroniu. Autorem tradycyjnego plakatu - linorytu jest Robert Heczko.

* * *

WARSZTATY MODOWE W CZYTELNI

8 marca o godz. 16.00 w Czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej odbędą się praktyczne warsztaty budowania świadomej garderoby z Anną Karoliną Szypułą. Tym razem weźmiemy na warsztat trudne ubrania. Jeśli wiszą w Twojej szafie rzeczy, których z jakiegoś powodu nie nosisz, albo nie wiesz z czym je zestawić, potrzebujesz inspiracji lub chcesz je wymienić na coś, czego brakuje w Twojej garderobie? Zapraszamy.

Warsztaty są bezpłatne. Informacje i zapisy tel. 33 854 23 40 wew. 22.

Organizatorzy

* * *

SPOTKANIE MIESZKAŃCÓW ZAWODZIA

Przewodniczący Rady Miasta Ustroń, radny dzielnicy Zawodzie Marcin Janik zaprasza na spotkanie mieszkańców dzielnicy Zawodzie w czwartek 9 marca o godzinie 16.00 do Sali Sesyjnej Urzędu Miasta. Tematy spotkania: plany inwestycyjne w rejonie ulicy Źródlanej, polityka senioralna w mieście, zmiany w Rządowym Programie Czyste Powietrze, sprawy bieżące, wolne wnioski. Więcej informacji pod numerem telefonu 507-054-480.

zł (780 zł), przewodniczącego komisji - 700 zł (500 zł), a dla radnych - 560 zł (430 zł). Dotąd obowiązywały stawki przyjęte w grudniu 2020 roku. Uchwałę przyjęto przy jednym głosie przeciwnym.

W ubiegłym tygodniu otwarto nowy most nad rzeką Wisłą w Drogomyślu. Skończyły się zatem uciążliwe objazdy. Stary most został rozebrany, a nowy wybudowano w ciągu drogi powiatowej - ulicy Głównej. Inwestycja pochłonęła prawie 7,5 mln zł.

Macierz Ziemi Cieszyńskiej działa od 1885 roku. Została założona przez Pawła Stalmacha i grupę działaczy narodowych, jako Macierz Szkolna

dla Księstwa Cieszyńskiego. Zarząd Główny ma siedzibę w Cieszynie. Prezesem jest obecnie od niespełna roku Cezary Tomiczek, który przejął schodę po Marcie Kawulok i Mariuszu Makowskim.

W Zebrzydowicach przy ulicy Chabrowej, można zobaczyć świetnie zachowane cztery słupy graniczne. To pamiątka po dawnym zaborze pruskim. Pochodzą z 1870 roku.

2,5 metra średnicy miała serweta wykonana przez koniakowskie koronczarki dla papieża Jana Pawła II. Jeszcze większą, bo o wymiarach 3 m x 3 m, zrobiły one na zamówienie dla pewnej indyjskiej księżniczki. (nik)

WERNISAŻ WYSTAWY TWÓRCÓW I SYMPATYKÓW SEKCJI PLASTYCZNEJ



Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na wernisaż wystawy twórców i sympatyków sekcji plastycznej UTW, który odbędzie się 4 marca o godz. 15.00 w Muzeum Ustrońskim.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Kamieniorz lat 98 ul. Jelenica

9/2023/1/N

Z całego serca dziękujemy za kondolencje,
słowa wsparcia, otuchy i pamięć oraz modlitwę,
złożone wieńce i kwiaty
wszystkim uczestniczącym w uroczystości pogrzebowej

śp. Teresy Gizeli Witoszek

Dziękujemy

burmistrzowi Ustroń Przemysławowi Korczowi,
przewodniczącemu Rady Miasta Ustroń
Marcinowi Janikowi,
radnym Rady Miasta
oraz wszystkim pracownikom Urzędu Miasta.

Dziękujemy

chórowi AVE, wszystkim delegacjom,
współpracownikom ze sklepu „Beskid”,
rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom
oraz duchownym – ks. dziekanowi Tadeuszowi Serwotce,
ks. dr. Karolowi Mozorowi, ks. Rafałowi Dendysowi.

Córka Daria z rodziną

9/2023/2/N

Serdeczne podziękowania za opiekę i wsparcie,
a także za wyrazy współczucia, złożone kwiaty
i udział w pogrzebie

śp. Wojtka Herdy

rodzinie, sąsiadom, znajomym
i wszystkim uczestnikom pogrzebu
składa żona i córki

9/2023/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium w Żorach, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 505 548 018

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112	Pogotowie Gazowe 992
Policja Ustroń 47 857-38-10	PGNiG 32 391-23-03
fax 47 857-38-14	Kominiarz 33 854-37-59
Straż Pożarna Polana	602-777-897
33 854-59-98	Urząd Miasta 33 857-93-00
Wodociągi 33 854-34-96	Poradnia Rodzinna
33 854-22-44	Mickiewicza 1 537 071 063
telefon alarmowy 994	33 333 60 61
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 333 60 63
33 854-35-00	Salus 730 300 135
Straż Miejska 33 854-34-83	33 333 40 35
604-558-321	Medica 33 854 56 16
Pogotowie Energetyczne 991	Rodzinna Praktyka Lekarska
33 857-26-00	NZOZ Nierodzim
	33 854 23 50

NABÓR WNIOSKÓW O UDZIELENIE DOTACJI NA USUNIĘCIE I UNIESZKODLIWIENIE WYROBÓW ZAWIERAJĄCYCH AZBEST

Miasto Ustroń podpisało umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na dofinansowanie zadania pod nazwą „Demontaż, transport i unieszkodliwienie odpadów zawierających azbest z budynków stanowiących własność osób fizycznych z terenu Miasta Ustroń w latach 2022-2023”. W związku z powyższym osoby zainteresowane skorzystaniem z dotacji na usunięcie wyrobów zawierających azbest z terenu swoich nieruchomości w 2023 roku proszone są o wypełnienie i złożenie wniosku do Urzędu Miasta dostępnego w Urzędzie Miasta oraz na stronie internetowej.

**Nabór wniosków rozpoczyna się w dniu 15 lutego 2023 r.
i będzie trwał do 15 marca 2023 r.**

Realizacja wniosków odbywać się będzie wg kolejności zgłoszeń do wyczerpania rocznego limitu środków finansowych przeznaczonych na to zadanie.

Kwota dotacji będzie wyliczana na podstawie przedstawionych przez Inwestora faktur (z datą po podpisaniu umowy) za wykonanie prac i stanowi do 40% poniesionych kosztów kwalifikowanych, jednak nie więcej niż:

320,00 zł za 1 Mg (tonę) odpadów zawierających azbest w przypadku ich demontażu, transportu i unieszkodliwienia dla I stopnia pilności

288,00 zł za 1 Mg (tonę) odpadów zawierających azbest w przypadku ich demontażu, transportu i unieszkodliwienia dla II stopnia pilności

240,00 zł za 1 Mg (tonę) odpadów zawierających azbest w przypadku ich transportu i unieszkodliwienia.

Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa w pokoju nr 25 lub pod numerem telefonu: 33 857-93-13 (osoba do kontaktu: Natalia Kowalik).

Wydział Środowiska i Rolnictwa

* * *

MARCOWE SPOTKANIE SMKU

Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustroń zaprasza członków i sympatyków na comiesięczne spotkanie, które odbędzie się w dniu 6 marca (poniedziałek) o godz. 10.00 w Muzeum Ustrońskim przy ul. Hutniczej 3. Tym razem tematem wiodącym będzie Dzień Kobiet.



Prezes i naczelnik OSP Polana oraz zaproszeni goście.

Fot. M. Niemiec

AKTYWNA MŁODZIEŻ

(cd. ze str. 1)

wojewódzkie i dowódcy straży zawodowej byli pod wrażeniem skuteczności i sprawności miejscowych strażaków ochotników oraz sztabu kryzysowego.

Wśród gości oprócz burmistrza byli również: przedstawiciel Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Cieszynie asp. szt. Dawid Macura, radny Rady Miasta Ustroń Damian Ryszawy, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta Ustroń, jednocześnie sekretarz Zarządu Miejskiego OSP Alicja Żyła, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi Magdalena Urbaś oraz delegacje zaprzyjaźnionych jednostek OSP. Wszystkich powitał naczelnik OSP Polana Michał Budniok, który prowadził zebranie i przedstawił sprawozdanie z działalności za 2022 rok.

Uczestnicy zebrania dowiedzieli się, że w ubiegłym roku zostały przeprowadzone

dwie inwestycje. Pierwszą z nich była wymiana głównych drzwi wejściowych, za co prezes serdecznie dziękował burmistrzowi. Drugą, sfinansowaną ze środków własnych, całkowitą wymianą zadaszenia nad schodami do wejścia głównego. Za nieodpłatne przekazanie na ten cel drzewa podziękowania należą się druhowi Pawłowi Gomoli. Prezes Budniok przypomniał również o obchodach święta strażaków w dniu św. Floriana, o tym, że w strażnicy na Polanie odbył się konkurs wiedzy pożarniczej, że sztandar jednostki z Polany brał udział w uroczystościach państwowych na terenie miasta, a delegacja w powiatowych obchodach Dnia Strażaka w Skoczowie oraz w obchodach 30-lecia powołania Państwowej Straży Pożarnej oraz 100-lecia utworzenia Związku Straży Pożarnych, które to odbyły się w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie. Druhowie brali udział w Nocy Muze-

ów na terenie OSP Skoczów. Wyjątkowym wydarzeniem było goszczenie w Polanie reprezentacji Polski w ampie futbolu (uprawiany przez piłkarzy po amputacji nogi), która na sali głównej miała sesję fotograficzną przed wyjazdem na Mistrzostwa Świata do Turcji. Prezes Budniok przypomniał, że jednostka przekazała sprzęt dla strażaków na Ukrainie oraz podkreślał, że jednostka angażuje się w życie dzielnicy, biorąc udział m.in. w pikniku szkolnym, procesji Bożego Ciała, balu szkolnym Trójki. Na koniec podziękował za przychylność i współpracę samorządowi, urzędnikom ratusza, nadleśniczemu Sławomirowi Kohutowi za przekazanie drewna, Państwowej Straży Pożarnej, Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej w PSP w Polanie oraz mieszkańcom za wsparcie i poświęcanie swojej pracy, czasu wolnego i rodzinnego dla jednostki.

Sprawozdanie przedstawił naczelnik OSP Polana Radosław Pinkas, który powiedział, że w minionym roku na terenie miasta Ustroń jednostka wyjeżdżała 63 razy do zdarzeń w tym: do 24 pożarów i 23 miejscowych zagrożeń, a 16 razy z powodu fałszywych alarmów. Druhowie dwukrotnie brali udział w zabezpieczeniu operacyjnym terenu działań JRG Ustroń. W sierpniu uczestniczyli w ćwiczeniach kompani gaśniczej OSP w ramach Wojewódzkiego Odwołu Operacyjnego. W wymienionych akcjach ratowniczych brało udział 20 strażaków. Naczelnik pogratulował druhom z największą liczbą wyjazdów, a byli to prezes Michał Budniok – 50, Damian Schirmeisen i Józef Śliwka – 46, wiceprezes Paweł Gomola – 37.

W 2022 roku w szkoleniach i kursach uczestniczyło 8 druhow, m.in. z zakresu wykonywania niektórych czynności związanych z kierowaniem ruchem drogowym organizowany przez WORD w Bielsku-Białej. Z pozyskanych środków od miasta, z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i Nadleśnictwa Ustroń udało się zakupić m.in. komplety specjalnych ubrań, maski do aparatów oddechowych opti pro, latarki oraz radiostacje nasobną Motorola. Ze środków państwowych dla członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych zakupiono 13 hełmów i ubrań koszarowych. W 2022 roku młodzież brała udział w zawodach sportowo-pożarniczych na szczeblu gminnym i powiatowym, udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”, a także w manewrach ratowniczych, które odbyły się w Drogomyślu. W czerwcu została przeprowadzona kontrola gotowości operacyjnej polańskiej jednostki, z której otrzymała ocenę celującą.

Sprawozdania przedstawili również skarbnik i przewodniczący Komisji Rewizyjnej, a następnie drhowie udzielili absolutorium Zarządowi OSP Polana. Przegłoszono też plan działalności i plan finansowy na 2023 roku, a potem nastąpiła nieoficjalna, zacieśniająca więzy między strażakami nie tylko z Polany część zebrania, która zaczęła się od obiadu.

Monika Niemiec



Wśród uczestników zebrania czerwonymi koszulami wyróżnia się reprezentacja Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.

Fot. M. Niemiec



Plan zagospodarowania przestrzennego dla centrum zaczął powstawać zanim pojawił się jakikolwiek deweloper, a ten pojawiłby się prędzej czy później. Grunty przy ul. A. Brody wykupiła akurat ta firma, ale mogła to równie dobrze zrobić inna, kwestia ceny. Inwestycja w tym miejscu powstałaby nawet bez planu na podstawie warunków zabudowy. W planie przynajmniej zawarto nakaz, by inwestor wybudował wyznaczoną przez nas liczbę miejsc parkingowych. Gdyby nie plan, mógłby sobie zaprojektować dowolną. Dodatkowo na spotkaniach z radnymi inwestor zadeklarował chęć wybudowania parkingów podziemnych.

PLAN W INTERESIE MIASTA

Procedury planistyczne trwały dwa lata i mieszkańcy przez cały czas mieli wgląd w prace nad planem. Obecna Rada Miasta jako pierwsza w historii postanowiła pokazywać mieszkańcom plany już na etapie koncepcji, jeszcze w trakcie projektowania właśnie po to, żeby mogli wносить swoje uwagi. Pod sam koniec skomplikowanych procedur nagle obudzili się przeciwnicy wypracowanej już koncepcji centrum. Mamy zaczynać od początku? Dlaczego dopiero teraz zaangażowali się radni, którzy uczestniczyli w pracach nad planem i przynajmniej teoretycznie powinni się orientować, co dzieje się w tej dziedzinie?

Chciałbym zacząć od tego, czym w ogóle dla każdej gminy jest plan zagospodarowania przestrzennego. Na początku obecnej kadencji Ustroń był pokryty planami tylko w kilkunastu procentach. Brak planu zagospodarowania przestrzennego powoduje chaos urbanistyczny. Co prawda wydawane są warunki zabudowy, ale one nie muszą być zgodne ze studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego. Ciągłe mamy do czynienia z sytuacjami, że miasto nie wydaje warunków zabudowy, bo inwestycja nie jest zgodna z naszymi kierunkami rozwoju, a wtedy inwestor odwołuje się od tej decyzji do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, decyzje są uchylane i warunki musimy wydać.

Dokument planistyczny jest jedynym dokumentem, który zabezpiecza dany obszar przed chaotycznym inwestowaniem. Dlatego Rada Miasta obecnej kadencji przystąpiła do rekordowej liczby planów, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańcom, równocześnie zabezpieczając wiele obszarów przed bałaganem. Chcę tu przypomnieć o planie na Równicy, który drastycznie ogranicza zabudowę góry, zrobiliśmy plany dla Jaszowca, dzięki którym umożliwiliśmy rozwój bazy narciarskiej, zabezpieczyliśmy dziedzictwo kulturowe obiektów turystycznych, jednocześnie umożliwiając inwestycje hotelowo-mieszkalniowe. Uchwaliliśmy plan dla rejonu Czantorii, by mogły ruszyć tak potrzebne inwestycje oraz dla centrum, żeby umożliwić zrównoważony rozwój i porządek komunikacyjny.

Następnie skierowaliśmy się do kolejnej części centrum miasta, a stało się to z dwóch powodów, wynikających z interesu miasta. Po pierwsze, chcieliśmy uregulować możliwość ewentualnej rozbudowy Urzędu Miasta na działkę sąsiadującą z ratuszem. Po drugie, konieczne jest pozyskanie parceli, która

znajduje się za Muzeum Ustrońskim, a stanowi dotychczas własność Starostwa Powiatowego. Dawniej znajdowało się tam boisko Zespołu Szkół Technicznych, a teraz stoją maszyny ze zlikwidowanych warsztatów szkolnych. Dotychczasowe zapisy wskazywały na cele oświatowe, które trzeba zmienić, bo razem z Wisłą wystąpiliśmy o środki z funduszy europejskich na stworzenie nowych atrakcji turystycznych. W Wisle ma powstać muzeum Tygodnia Kultury Beskidzkiej w amfiteatrze, a u nas skansen techniczny.

Oprócz wymienionych fragmentów plan obejmuje obszar od Alei Legionów od strony wschodniej do ul. Grażyńskiego od północy przez ul. Parkową, Hutniczą, obszar stawu kajakowego, ul. 3 Maja, Partyzantów, Pod Skarpą po ulicę Brody. Zaskakujące jest to, że do projektu zgłoszono tylko kilka uwag, choć z racji tego,

że plan obejmuje centralny fragment miasta, można było się spodziewać większych kontrowersji. W przypadku niektórych planów zgłaszano kilkadziesiąt uwag. Dowodzi to nie tylko przemyślanego podejścia do tematu, ale jest również efektem wielu rozmów oraz konsultacji z mieszkańcami i organizacjami pozarządowymi np. ze Stowarzyszeniem Miłośników Kuźni Ustroń.

W obszarze objętym planem uchroniliśmy, jeśli tak można się wyrazić, przed urbanizacją tereny zielone, parkowe, które płynnie prowadzą nas od zabudowanego centrum w stronę terenów spacerowych i nadwiślańskich plaż. Przyjęliśmy zasadę, żeby zachowywać dotychczasowy, istniejący już charakter terenów. Podobnie jest z terenem, nazwijmy go spornym, który wzbudził najwięcej kontrowersji. Znajduje się on na zachód od rynku i planistycznie jest jednostką związaną z istniejącym już od wielu lat osiedlem Zeta Park. Z lewej strony ul. A. Brody, idąc od rynku w kierunku os. Manhatan istnieje zabudowa w wielu przypadkach mocno przestarzała technologicznie, wymagająca dużych nakładów finansowych. Nie wszystkich właścicieli na to stać. Dlatego nie odgórnie zalecenia, ale ekonomia sprawiła, że jedna z willi została wykupiona, a następnie wyburzona.

Rozszerzyliśmy istniejącą jednostkę, czyli Zeta Park w kierunku A. Brody, a zapisy planu są naturalną kontynuacją istniejącego osiedla. Przy samej ul. A. Brody zabudowa będzie niższa, usługowo-handlowa, natomiast budynki wyższe zostaną odsunięte w stronę osiedla Zeta i budynku, który powstał za biblioteką. Plan zagospodarowania w sposób ścisły i restrykcyjny określa parametry na tym obszarze, wskazuje ilość miejsc parkingowych, która musi być wykonana. Ustala nakaz zabezpieczenia minimalnej ilości miejsc parkingowych np. jedno miejsce parkingowe na jeden lokal mieszkalny, dwa miejsca parkingowe na 100 m kwadratowych w usługach itd. Liczba miejsc dostosowana jest do funkcji poszczególnych

(dok. na str. 7)



Budynek z lewej strony zdjęcia ma ok. 21 metrów wysokości i powstał w czasie, gdy nie było planu zagospodarowania dla centrum. Widok z Równicy, marzec 2020. Fot. M. Niemiec



Renata Lisowska-Demel przed Punktem Turystyczno-Konopnym na ul. Grażyńskiego.

RODZINNY SPOSÓB NA ŻYCIE

(cd. ze str. 1)

mojej aktywności zawodowej. Jest to więc dla mnie zamknięcie pięknego okresu w moim życiu, w którym swoje pasje podróżnicze łączyłam z pracą. Aktualnie firma prowadzona jest dalej przez moją córkę Joannę.

Jakie była idea zakładanej firmy „Gazela”? Skąd wzięła się nazwa?

Moje wykształcenie i przede wszystkim moje zainteresowania związane są z turystyką. Biuro Turystyczne Gazela powstało 1 sierpnia 1990 roku. Na początku zajmowaliśmy się turystyką przyjazdową. Naszym celem było pokazanie gościom odwiedzającym Ustroń piękno Beskidu Śląskiego, jego przyrody i kultury. Mój mąż był kierowcą autobusu, a ja byłam przewodnikiem. Duet idealny! Nazwa „Gazela” była odpowiedzią na mój tryb życia. Zawsze byłam aktywna fizycznie, więc szybko i zwinnie się przemieszczałam. Dodatkowo nazwy piramid miały swoje nazwy zwierząt, a ja postawiłam jednak na egzotycznego ssaka. Jak postanowiłam, tak zostało do dziś.

Jak zmieniły się preferencje turystów na przestrzeni aż 33 lat?

Swoją działalność rozpoczęłam w 1984 roku w piramidzie Maciejka, dawniej Stoczniowiec, pracując tam jako instruktor kulturalno-rozrywkowy. Posiadaliśmy swój autokar, więc mogliśmy organizować wycieczki dla pracowników ze Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, a także dla gości innych piramid. Wówczas jeździliśmy tylko po najbliższej okolicy. Granice były przecież zamknięte. Swoją ofertę szybko poszerzyliśmy o wyjazdy do Krakowa, Kalwarii Zebrzydowskiej i Częstochowy. Po przemianach ustrojowych organizowaliśmy wyjazdy do Belina Zachodniego i Wiednia. Tydzień w tydzień jeździł zawsze pełny autokar. Stolica RFN gościła nas we wtorki, stolica Austrii w piątki. Ze wszystkich uczestników wycieczki jedynie

niewielka liczba osób była zainteresowana poznawaniem miast. Reszta wykorzystywała okazję na zakupy. Takie to były czasy. Nasza oferta stale się poszerzała, najpierw o atrakcje u naszych południowych sąsiadów. Dzięki bliskiej odległości od Ustronia mogliśmy organizować wycieczki do Czech czy na Słowację. Później zaczęliśmy zapraszać do innych krajów: Węgier, Austrii, Włoch, Chorwacji i Ukrainy. Postanowiliśmy organizować także imprezy regionalne, takie jak wesela góralskie, napady zbójnicze i kuligi. Obecnie nadal najchętniej odwiedzane są najbliższe okolice: Beskid Śląski, Beskid Żywiecki i Beskid Śląsko-Morawski. **„Gazela” pamiętają uczniowie ustrońskich szkół. Jaką ofertę posiadacie obecnie?**

Uczniowie nadal wyjeżdżają z nami na szkolne wycieczki. W pierwszej kolejności są to wycieczki po Polsce, ale zdarzają się też wyjazdy zagraniczne. Nasza oferta skierowana jest również do kuracjuszy i turystów, którzy przebywają w Ustroniu i Wiśle. Organizujemy dla nich wyprawy po okolicznych miastach i wsiach. Uczestnicy mogą zobaczyć m.in. Cieszyn, Pszczynę i Trójwieś. Nasi klienci chętnie udają się na drugą stronę granicy do Czech. Tam zwiedzamy morawskie jaskinie i zamki. W okresie świąt Bożego Narodzenia proponujemy jednodniowy wyjazd na jarmark świąteczny do Pragi i Wiednia. Pałac Hofburg i Schönbrunn jest również chętnie podziwiany, więc Austria cieszy się tutaj sporym powodzeniem, ponieważ najpiękniejsze zabytki można zobaczyć w jeden dzień. Dalsze wyjazdy organizujemy tylko w lecie z racji dłuższego dnia. Zgłaszają się do nas również duże firmy, które chcą swoich pracowników integrować poprzez wspólne podróże i zwiedzanie ciekawych miejsc.

Jak na Pani firmę wpłynęła pandemia koronawirusa?

Dziękuję za pytanie. Okres mojej działalności na czas przed pandemią i po pandemii, ponieważ wtedy w czasie jej trwania, mówiąc kolokwialnie, padliśmy na kolana. Wiadomo przecież, że restrykcje poważnie dotknęły również branżę turystyczną. Paradoksalnie 2020 rok zapowiadał się cudownie. Mieliśmy ogrom zamówień na wycieczki szkolne, firmowe. Tymczasem w marcu gruchnęła wieść o pojawieniu się koronawirusa w Polsce. Firma stanęła. Szczęście w nieszczęściu, że część pracowników przeszła wówczas na emeryturę. „Gazela” jest firmą rodzinną, więc zostaliśmy praktycznie bez dochodów. Stanęliśmy wówczas pod ścianą. Sytuacja zmusiła nas nawet do sprzedaży dwóch autokarów po zaniżonej cenie. Teraz powoli się odradzamy. Znowu organizujemy wycieczki po Polsce i za granicę. W dalszym ciągu prowadzimy transport autokarowy oraz oferujemy usługi przewodnickie i organizację imprez regionalnych.

Na co zwracają uwagę turyści odwiedzający Ustroń?

Pierwszą sprawą, o której można usłyszeć, to czystość w naszym mieście. W opinii turystów nasze uzdrowisko jest bardzo zadbane i posiada ciekawą ofertę turystyczną oraz zaplecze gastronomiczne. Zaletą jest droga na Równicę oraz kolej na Czantorię. Bardzo dużo osób, z którymi rozmawiałam chwali pojawienie się na ustrońskich ścieżkach rowerów miejskich. Mam nadzieję, że długo będą służyć zainteresowanym turystyką rowerową.

Jakie plany ma Pani na przyszłość?

Obecnie przeszłam na emeryturę. Firmę przepisałam na moją córkę Asię, więc nastąpiła pierwsza zmiana pokoleniowa. Dużo pomaga nam druga córka Iza, która prowadzi również punkt turystyczno-konopny na ulicy Grażyńskiego. Jesteśmy dumni, że jest to nasz rodzinny sposób na życie i oby tak zostało.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Mateusz Bieleś**

FINISAŻ WYSTAWY MALARSTWA JAROSŁAWA STOCHA

Muzeum Zbiory Marii Skalickiej zaprasza na finisaż wystawy malarstwa Jarosława Stocha „Sztuka w sztuce nie jest najważniejsza”. Prezentowane na niej obrazy mogą się wydawać realistyczną martwą naturą, ale jak sam artysta zapewnia w autorskim komentarzu do wystawy: te dzieła nie są wbrew pozorom realistyczne, ani nawet nie są martwymi naturami. To sztuka współczesna, która nie istnieje bez komentarza artysty, tym bardziej zachęcamy więc do spotkania z jej twórcą podczas finisażu, który odbędzie się w niedzielę, 5 marca o godz. 15.00 w Muzeum Zbiory Marii Skalickiej przy ul. 3 Maja 68 w Ustroniu Brzegach. Wstęp wolny.

KTO TAK NAPRAWDĘ ŁAMIE PRAWO? CZY POMÓWIENIA TO DOBRE PRAKTYKI STOSOWANE PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA?

Przedstawiam Państwu moją wypowiedź z sesji Rady Miasta Ustroń z dnia 23 lutego 2023 r.

Chciałbym odnieść się do artykułu, który Pan Janik opublikował w GU z dnia 9 lutego b.r. „Problem z łamaniem prawa na sesji”.

Przepraszam, jeżeli moje wystąpienie będzie emocjonalne, lecz to co zostało napisane, mocno wpłynęło na moją rodzinę, na relacje między nami, na nasz nastrój. Rodzina, rodzinny dom to granica, której nikomu z nas, Panie Janik nie można przekraczać, a Pan w bezpardonowy sposób to zrobił.

W pierwszej części artykułu powołuje się Pan na łamanie Statutu oraz artykuł 28, pomijając artykuł 27. Zacytuję więc artykuł 27 statutu:

Art. 27

• W trakcie obrad sesji głos jest udzielany radnym, osobom, których udział w sesji jest obligatoryjny na podstawie Statutu, przewodniczącym zarządów osiedli oraz zaproszonym gościom.

• **Przewodniczący Rady może udzielić głosu osobie spośród publiczności.**

Z artykułu tego jasno wynika, iż podczas prowadzenia obrad sesji, do którego to zalicza się niewątpliwie dyskusja nad projektami uchwał, Przewodniczący Rady może udzielić głosu osobie spośród publiczności.

Pańska interpretacja oczywiście jest inna, ale i na nią mam dla Pana rozwiązanie. Wykazując chęć wysłuchania strony oraz dobrą wolę mógł Pan zapytać radnych, czy też przewodniczących rad osiedli czy nie zechcieliby przedstawić argumentów w imieniu, jak Pan to bezczelnie z drwiną określił, „Pana w niebieskim sweterku”. Nazywając w ten sposób Pana Jacka Grelowskiego złamał Pan Art. 1 Kodeksu Etyki Radnego.

PLAN W INTERESIE MIASTA

(dok. ze str. 5)

lokali. To nieprawda, że nie ma zaplanowanych miejsc parkingowych. Jakikolwiek inwestor będzie w tym miejscu budował mieszkania, sklepy czy coś innego, dzięki zapisom w planie jest zobowiązany do stworzenia odpowiedniej powierzchni postojowej. Zapisy skutkują tym, że jeśli inwestor nie będzie mógł wykonać odpowiedniej liczby miejsc parkingowych, to będzie musiał automatycznie zmniejszyć liczbę mieszkań.

W trakcie prac nad planem pojawiła się sugestia, żeby wprowadzić nakaz zbudowania parkingów podziemnych. Nie mogliśmy tego zrobić. Gdyby został wprowadzony taki zapis tylko i wyłącznie dla tej jednej działki, mogłoby to być podstawą do zakwestionowania całego planu z powodu nierównego traktowania inwestorów. Wprowadzenie takiego zapisu dla całego obszaru sprawiłoby, że nawet drobny inwestor, chcący wybudować mały domek jednorodzinny musiałby budować parking podziemny, a nie w każdym terenie da się to w ogóle zrobić. Abstrahując od zapisów planu, potencjalny inwestor podczas dwóch spotkań z przedstawicielami Rady Miasta Ustroń wyraził wolę wybudowania parkingów podziemnych.

Nie mogę się zgodzić z określeniem mającej powstać inwestycji jako blokowiska. Ta nazwa bardziej pasuje do os. Manhatan, Cieszyńskiego czy części osiedla Centrum. Jak pokazuje wizualizacja planowanej inwestycji, budynki, które mają powstać przypominają zabudowę osiedla Zeta Park. Dawniej wzbudzało ono kontrowersje, potem wpisało się na stałe w krajobraz Ustronia i mimo

Art. 1

Radny Miasta Ustroń pełniący służbę publiczną zobowiązany jest dbać o wykonanie zadań publicznych oraz o środki publiczne z uwzględnieniem interesu wspólnoty samorządowej, interesu państwa oraz indywidualnego interesu obywateli.

W szczególności powinien działać zgodnie z zasadami:

- odpowiedzialności,
- praworządności,
- bezstronności i bezinteresowności,
- uczciwości i rzetelności,
- obiektywności,
- jawności,
- dbałości o interes publiczny,
- godnego zachowania przy wykonywaniu funkcji Radnego,
- uprzejmości i życzliwości w kontaktach z obywatelami.

Jeżeli pierwszą część artykułu można było w pewien sposób zaakceptować odnosząc się do niego w odpowiedzi, druga natomiast przekroczyła swoisty Rubikon. Napisana jest w sposób pogardliwy, a metafory porównujące mnie do oszusta, kłamcy i złodzieja są poniżej jakiegokolwiek krytyki.

Najbardziej jednak dotknęło nas z żoną pytanie naszej córki, która po przyjeździe ze szkoły zapytała: tato, dlaczego Pan Janik nazwał Cię złodziejem i oszustem? W pierwszej chwili nie wiedzieliśmy z żoną co jej odpowiedzieć, byliśmy zamurowani oraz zdruzgotani tym, co Pan nam tym artykułem zrobił. Po przedstawieniu naszej córce wszystkich faktów i zdarzeń, które miały miejsce, córka siadła i poprosiła mnie, abym zapytał Pana Janika dlaczego uważa, że jej tata jest oszustem, złodziejem i kłamcą.

Pytam więc Pana Panie Janik w imieniu mojej córki. Dlaczego Pan uważa mnie za oszusta, złodzieja i kłamcę?”

Z ubolewaniem przyjęliśmy z żoną fakt, iż Pan Przewodniczący Janik nie udzielił mi odpowiedzi na sesji Rady Miasta, na pytanie adresowane do niego przez jedną z naszych córek. Mieliliśmy nadzieję na inną odpowiedź, wyjaśnienie, przeprosiny, lecz niestety nasze uczucia zostały zignorowane. Pokazuje to niestety prawdziwe oblicze Przewodniczącego Rady Miasta Ustroń Marcina Janika.

**Radny Miasta Ustroń
Damian Ryszawy**

upływu lat, należy do ładniejszych ustronkich osiedli. Przy ul. Brody nie powstanie drugi Manhatan, bo nie dopuszcza do tego plan zagospodarowania.

Dzięki zapisom w planie nie powinno być problemu z miejscami parkingowymi w związku z ewentualną inwestycją. Przekonuje mnie o tym również fakt, że parking przed budynkiem, który powstał za starą szkołą, obecnie biblioteką, jest całkowicie wystarczający dla tego obiektu, a w tygodniu wręcz pustawy. Każdy może się przekonać, że to prawda.

Nie unikniemy natomiast większego natężenia ruchu na ul. Brody i dlatego trzeba podejmować dalsze działania, żeby powstała druga część ulicy Pod Skarpą, łącząca ul. Brody z ul. Cieszyńską. Jest to bardzo ważne w kontekście ochrony mieszkańców osiedla Manhatan. Zwłaszcza że bez planu zagospodarowania, niezależnie od miasta wciąż powstają nowe obiekty po północnej stronie ul. Brody i przyczyniają się do intensyfikacji ruchu samochodowego.

Ubolewam nad tonem wypowiedzi, sugerującym naciski ze strony dewelopera, są one bezpodstawne i wysoce niestosowne. Nie rozumiem dlaczego w ciągu ostatnich dwóch lat nie było dyskusji na etapie planowania, a zaczęła się w momencie, gdy pojawił się inwestor. Komu ten inwestor przeszkadza? Czy uchwalanie planów zagospodarowania dla dzielnicy Jaszowiec z uwzględnieniem interesów inwestorów było złe? W Jaszowcu miały powstać nowe wyciągi. Miasto uchwaliło plan, żeby umożliwić wybudowanie ośrodków narciarskich, ale na razie żadne nie powstały. Branie pod uwagę interesów potencjalnych inwestorów nie jest ani nielegalne, ani niepożądane, jeśli leży w interesie miasta. Tak samo jak w przypadku Jaszowca, tak i w przypadku centrum wzięliśmy pod uwagę pewne aspekty, ale też postawiliśmy konkretne wymagania. Będą one dotyczyły każdego inwestora, który będzie chciał coś wybudować na obszarze objętym planem.

Spisała: **Monika Niemiec**



Na sesji obecni byli wszyscy radni.

Fot. M. Bieleś

SPÓR O WYSOKOŚĆ I PARKINGI

(cd. ze str. 1)

formie wysokopiętrowe budowle mogą powstać, aby nie szkodzić otaczającemu je krajobrazowi, a przede wszystkim mieszkańcom. O to spierali się ustrońscy radni, którzy spotkali się w ratuszu w czwartek 23 lutego.

Obrady tradycyjnie otworzył Przewodniczący RM Marcin Janik. Nietypową sytuacją podczas trwania sesji była obecność kilku mieszkańców, którzy żywo zainteresowani są powstaniem apartamentowców w ścisłym centrum Ustronia. Wśród gości był znany przedsiębiorca Jacek Grelowski, zainteresowany terenem, któremu towarzyszył adwokat Marek Bańczyk oraz były prezes nieistniejącej już spółki miejskiej Termy Ustroń Michał Dąbrowski.

Już przed obradami spodziewano się, że może być gorąco. Spokojnie było do momentu, gdy radni mieli głosować w sprawie uchwalenia miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w granicach ulic Andrzeja Brody, Michała Grażyńskiego, Alei Legionów, Parkowej, Hutniczej, 3 Maja, Partyzantów i Pod Skarpą. Jest to spory obszar naszego miasta, który będąc ścisłym centrum, może być także odbierany jako wizytówka Ustronia.

Najpierw głos w sprawie, powołując się na zapisy prawa, chciał zabrać adwokat Marek Bańczyk. Marcin Janik odmówił mu, po czym nie zgodził się także na przemówienie Jacka Grelowskiego. Prawnik przygotował się na taką ewentualność, więc pismo, które przedstawiało opis postępowania Urzędu Miasta wokół planu, w ich imieniu przeczytał radny Artur Kluz. Tu warto odnotować, że Rada Miasta podjęła uchwałę o przystąpieniu do opracowania miejscowego planu zagospodarowania omawianego terenu 25 czerwca

2020 r, a wcześniejszy obowiązujący plan umożliwił powstanie obiektów do 15 m wysokości, czyli 4 lub 5 pięter.

– Projekt (nowy – przyp. red.) w swej zasadniczej części powiela rozwiązania z dotychczasowego obowiązującego planu jednak z istotną różnicą. W obszarze ograniczonym ul. Brody od północy, os. Zeta Park od południa, budynkiem Biblioteki Miejskiej od wschodu oraz ul. Pod Skarpą od zachodu obszar 1MW/U projekt zakłada znaczne zwiększenie maksymalnej dopuszczalnej wysokości zabudowy aż do 22 m, co przekłada się na możliwość budowy siedmio lub ośmiopiętrowych budynków. Jest to niezgodne z postanowieniami studium – czytał Kluz.

W piśmie padły także oskarżenia: – Ostatecznie pomimo negatywnej opinii komisji głosowanie nad projektem planu miejscowego jest ujęte w planie sesji Rady Miasta. Na sesji odrzuca się wszystkie zgłoszone przez mieszkańców uwagi i jednocześnie prowadzący obrady uniemożliwia zainteresowanym osobom wypowiedzenie się. Przewodniczący RM pisze następnie szokujący artykuł pod adresem radnego, który chciał wprowadzić negatywne uwagi do MPZP i domagał się udzielenia głosu właścicielom działek objętych MPZP. Radny zaliczany jest w artykule do oszustów i złodziei. Wywierane są więc działania represyjne, a osoby, które próbują sprzeciwić się procedowaniu bezprawnego MPZP są zastraszane i gnębione.

Następnie wywołał on architekta, który opiniował nowy plan, aby odpowiedział na zarzuty związane z proponowaną zbyt dużą wysokością budynków, wyrażając także obawy, że wojewoda może odrzucić uchwalony przez radę projekt.

Paweł Duś, właściciel biura projektowego Archimedes, odpowiedział słownie, ale także w przygotowanym piśmie:

– Do tego planu była przygotowana analiza zgodności ze studium. Po jej przeprowadzeniu stwierdzamy, że brak jest dodatkowych kryteriów do ewentualnych zmian. Wskaźniki zabudowy są dostosowane do otaczającej zabudowy.

Duś zapewnił także, że nie spotkał się z odmową takich projektów przez wojewodę. Argumentował także, że studium jest ogólnym założeniem, natomiast plany miejscowe tworzy się pod lokalne warunki. W swoim piśmie, które przedłożył radzie, architekt nawiązał też do budowy parkingów: Sposób realizacji miejsc parkingowych nie powinien zawierać nakazu budowy ich jako garaży podziemnych. W przypadku realizacji małej inwestycji (a taka zgodnie z planem jest również możliwa) nakaz budowy garaży podziemnych będzie uciążliwy i niezasadny dla inwestora (w skrajnych przypadkach niemożliwy).

Głos zabrał radny Damian Ryszawy, który oprócz wątpliwości co do przyszłej wysokości budynków, wyraził także zaniepokojenie o bardzo ograniczone możliwości powstania parkingów dla inwestycji, a także poważne wzmożenie ruchu samochodowego na ul. Brody. Uważa, że przez to mają cierpieć głównie mieszkańcy. Dla-



Wizualizacja wielopiętrowych obiektów mających powstać przy ul. A. Brody. Fot. M. Bieleś

tego poddał pod głosowanie swoje dwa wnioski. Pierwszy zakładał wprowadzenie zapisu o maksymalnej wysokości budynków tj. 18,5 m, natomiast dzięki drugiemu postulatowi inwestor miał zagwarantować nakaz realizacji miejsc parkingowych podziemnych dla budynków usługowych oraz mieszkalno-usługowych, dla których wymagana ilość miejsc parkingowych zgodnie z ustaleniami uchwały miałyby wynosić powyżej 20 miejsc parkingowych.

Oba wnioski po przeprowadzeniu głosowania odrzucono. Za wprowadzeniem obostrzeń byli: Sławomir Haratyk, Artur Kluz, Jadwiga Krężelok, Piotr Roman, Damian Ryszawy i Paweł Sztefek. Swój sprzeciw wyrazili: Marcin Janik, Bożena Piwowar, Aleksander Poniatowski, Roman Siwiec, Daria Staniek, Mirosław Szuba, Dariusz Śleziona, Dorota Walker. Od głosu wstrzymała się Jolanta Hazuka.

Marcin Janik przeczytał treść uchwały, która stwierdza, że przedłożony plan zagospodarowania przestrzennego nie narusza ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Ustroń przyjętego uchwałą Rady Miasta Ustroń z dnia 27 marca 2014 r., zmienionego uchwałą z dnia 26 września 2019 r.

Po odczytaniu całej treści przystąpiono do jawnego głosowania nad uchwaleniem nowego planu dla omawianego obszaru Ustronia. Projekt przeszedł większością głosów. Za jego wprowadzeniem byli: Jolanta Hazuka, Marcin Janik, Bożena Piwowar, Aleksander Poniatowski, Roman Siwiec, Daria Staniek, Mirosław Szuba, Dariusz Śleziona, Dorota Walker. Przeciwni jego wprowadzeniu byli natomiast Sławomir Haratyk, Artur Kluz, Jadwiga Krężelok, Piotr Roman, Damian Ryszawy i Paweł Sztefek.

Po werdykcie część gości ostentacyjnie opuściła salę, niezadowolona z wyniku, wypowiadając także na głos słowa oburzenia adresowane do obecnej władzy.

Zaakceptowanie planu miejscowego z radością przyjął burmistrz Przemysław Korcz (stanowisko burmistrza w sprawie planu, będące rozwinięciem wypowiedzi z sesji, zamieszczamy na str. 5).

Jak wskazał burmistrz, kontrowersyjne dla wielu osób nowe budynki, to tylko niewielki sporny element dla całego terenu. Podziękował także wszystkim radnym za bardzo trudne prace nad powstaniem planu przestrzennego, który ma gwarantować ład urbanistyczny w centrum miasta.

Pod koniec sesji do sporu powrócili przewodniczący Janik i radny Ryszawy. Uczestnicy obrad wysłuchali bardzo emocjonalnego wystąpienia radnego, które odnosiło się do artykułu przewodniczącego RMU, zamieszczonego w naszej gazecie nr 6/2023 z 6 lutego, dotyczącego łamania prawa na sesji. Radny Ryszawy przekazał nam odpowiedź na ten artykuł w formie pisemnej i zamieszczamy go na str. 7 tego numeru.

Przyjęcie planu zdominowało sesję, ale podjęto też inne uchwały, które przedstawimy w kolejnych numerach.

Mateusz Bielez



Miejsce w którym mają powstać nowe apartamenty przy ul. A. Brody. Widok od strony targowiska...
Fot. M. Bielez



... i z Czantorii.

Fot. M. Niemiec

9/2023/2/R



OPTYK FUCHS

USTROŃ

AUDIO  APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE

Zapraszamy na bezpłatne testy

 szwajcarskich aparatów słuchowych

USTROŃ • ul. M. Konopnickiej 15c • ul. Grażyńskiego 2/10 • tel. 504 116 111

www.optyk-fuchs.pl



POŻYTEK Z FUSÓW OD KAWY

Wielbiciele porannej filiżanki kawy jest bardzo dużo, podobno ponad połowa Polaków wypija w ciągu dnia co najmniej jedną, a nawet kilka porcji tego napoju. Ma on wielu zagorzałych zwolenników, ale też przeciwników. Tymczasem niejeden ekowielbiciel kawy może zastanawiać się co zrobić z fusami, których przy codziennym picu powstaje sporo i najczęściej lądują one w koszu na odpady zmieszane lub bioodpady. Mają one jednak wiele pożytecznych właściwości, które można wykorzystać. Podajemy kilka przykładów:

- Wyłożone w lodówce w otwartym naczyniu neutralizują zapachy.
- Oczyszczają rury z resztek jedzenia i tłuszczu, gdy wsypimy je do zlewu i spluczemy ciepłą wodą.
- Sprawdzają się w pielęgnacji ciała jako ekologiczny peeling lub maseczka.
- Zwalczą mrówki i muszki owocówki w domu, gdy rozsypimy je w miejscu w którym pojawiają się owady.
- Są dobrym nawozem do podlewania roślin. Mieszanek tworzymy w proporcji 1-2 łyżeczek fusów na jedną szklankę wody.
- Nasiona marchwi uwielbiają zasilacz w postaci kawy, więc mieszamy nasiona marchewki z fusami po kawie jeszcze na etapie ich zasiewania.
- Ogrodowe szkodniki źle znoszą ich obecność. Wystarczy je rozsypać w różnych miejscach na działce, a uchronimy ją przed kretami, ślimakami, a nawet bezpańskimi kotami.

• Ułatwiają mycie tłustych powierzchni. Można zawinąć fusy w gazę i użyć jak kuchennego zmywaka.

To tylko niektóre z zastosowań codziennego odpadu, mającego wszechstronne zastosowanie. Miłośnicy herbaty również mogą się zainteresować przeznaczeniem fusów po tym napoju, bo też jest ich sporo.

Lidia Szkaradnik

NIE PALMY ŚMIECI!

Trwa kolejny sezon grzewczy, co wiąże się ze zwiększoną emisją do powietrza szkodliwych substancji pochodzących ze spalania paliw. Należy pamiętać, że jakość paliwa stosowanego do ogrzewania budynków przekłada się na stopień zanieczyszczenia powietrza w naszym mieście.

Dużym problemem, który wpływa na jakość powietrza, jest spalanie śmieci w paleniskach domowych, co jest niezrozumiałe w przypadku, gdy z nieruchomości zamieszkałych odbierane są odpady komunalne bez ograniczeń ilościowych.

Zanim wrzucimy do pieca: plastikową butelkę, oponę czy polakierowane drewno zastanówmy się nad konsekwencjami takiego postępowania. Podczas spalania śmieci w domowych paleniskach emitowane są szkodliwe substancje tj. pyły powodujące zanieczyszczenie metalami ciężkimi, trujący tlenek węgla oraz tlenek azotu, który może powodować podrażnienia, a nawet uszkodzenia płuc. W dymie zawarty jest również dwutlenek siarki, chlorowodór, cyjanowodór oraz rakotwórcze dioksyny. Jednak spalanie odpadów w domowych warunkach, stwarza nie tylko zagrożenie zdrowotne, ale może być również bezpośrednią przyczyną pożarów i zaccadzeń.

Dlatego warto pamiętać, że podczas oddawania odpadów nie musimy ponosić dodatkowych opłat. Są one odbierane w ramach uiszczanej opłaty za gospodarowanie odpadami. Natomiast zanieczyszczenia emitowane do powietrza wpływają na cały nasz organizm. Ich oddziaływanie nie jest widoczne i odczuwalne natychmiast, jednakże w dłuższej perspektywie mają znaczący wpływ na nasze zdrowie i mogą wpływać na powstawanie wielu chorób.

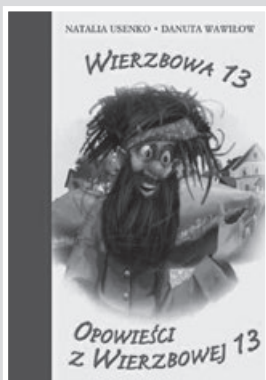
Wydział Środowiska i Rolnictwa
Urzędu Miasta Ustroń

BIBLIOTEKA POLECA

tel. 33-854-23-40
www.biblioteka.ustron.pl
(katalog online)

Natalia Usenko, Danuta Wawiłow „Wierzbowa 13. Opowieści z Wierzbowej 13”

Życie w mieście nie jest nudne. Zwłaszcza kiedy mieszka się na ulicy Wierzbowej. W bloku nr 13 na dodatek. Wśród dziwnych sąsiadów, straszylet, duchów, strzyg i wilkołaków nie można się nudzić, a kiedy wieczór jest deszczowy albo wszyscy zapomnieli o swoich urodzinach, można poprosić jedno z nich o bajkę. I nikt się chyba nie zdziwi, że w bajkach tych nie będzie normalnych królów, wróżek i rycerzy. Nie żebyśmy ich nie lubili, po prostu - nie starczyło dla nich miejsca... Tu królują bazyliszki, utopce w wannach, myszy w butach, dinozaury wyklute z pisanki, straszne olbrzymki w żelaznych kapturach i banda ohydnych złodziejów, ukrywająca skradzione skarby w piwnicy, między słojami pełnymi ogórków. Lubicie takie miejsca? Zapraszamy!



Payne Jan „Prawda czy fałsz? czyli zbiór podejrzanych ciekawostek”

To wyjątkowa książka. Polecamy ją każdemu, kto ma pragnienie wiedzy, młodym badaczom świata, którzy uwielbiają tropić naukowe ciekawostki. To nie lada gratka dla wszystkich, którzy są gotowi zmierzyć się z najbardziej zaskakującymi faktami z różnych dziedzin wiedzy. Książka podzielona jest na cztery działy (świat przyrody, nasza planeta, nauka, superludzie) i zawiera nieprawdopodobnie ciekawe, a zarazem nieco podstępnie sformułowane stwierdzenia. Zadaniem naszych dociekliwych czytelników będzie określenie, czy dana ciekawostka jest prawdą, czy może wręcz przeciwnie – podstępny fałszem! Ciekawe, czy im się to uda? Mrówka nigdy nie śpi. Deszcz żab i ryb jest możliwy. W Japonii stworzono toaletę dla ryb. Woda w oceanach jest zbyt słona, aby zamarać. Drzewo może zamienić się w kamień. Jak myślisz – prawda to czy fałsz? Sprawdź swoją wiedzę i przekonaj się, czy posiadasz żytkę naukową, dla którego odróżnienie prawdy od fałszu to bułka z masłem!



Wypożyczalnia dla Dorosłych: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 8.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Oddział dla Dzieci: Poniedziałek 8.00-15.00, Wtorek 8.00-15.00, Środa 11.00-18.00, Piątek 8.00-18.00, Sobota 8.00-12.00 / Otwarta dla użytkowników jest też Czytelnia (w ograniczonym zakresie) w godzinach pracy Oddziału dla Dzieci.

Z DZIEJÓW PRZEMYSŁU

KATASTROFA W OBŁĄŻCU I POCZĄTKI STAWU W POLANIE

Dziś rzecz będzie o Młynówce, fenomenalnym w swym zamysle kanale wodnym, zbudowanym siłą rąk ludzkich w drugiej połowie XVIII w., w związku z odkryciem oraz eksploatacją na terenie Ustronia i okolic rudy żelaza. W zachowanych dokumentach z 1771 r. budowniczy huty deklaruje „uruchomienie kosztownego jazu wodnego”. Powstał on w Obłączcu, służąc do spiętrzania wody na rzece Wiśle, której nadmiar odprowadzano bokiem do nowopowstałego kanału Młynówka. Gdy w 1772 r. stanęły w górnym Ustroniu pierwsze zabudowania huty, Młynówka już w krajobrazie miasteczka istniała gotowa, by używać swej wody do napędu maszyn. Nie od razu jednak cały kanał zbudowano, odcinek biegnący do dawnej Młotowni „Adama” (późniejszej Kuźni) powstał dopiero przed 1780 r., zaś z biegiem lat sukcesywnie wydłużano go w kierunku Skoczowa. Początki Młynówki miały burzliwy charakter, nie było tak, że kanał powstał, trwając niewzruszenie przez wieki. Zagrożeniem dla niego były liczne powodzie, w wyniku których rzeka niejednokrotnie zalewała niemal cały Ustron, przerzucając swe koryto aż na jego zachodnie rubieże. Sądny dzień nadszedł 24 sierpnia 1813 r. (na św. Bartłomieja). Wówczas to ogromna powódź, trwająca tydzień, dosłownie zmiotła z powierzchni ziemi cały Obłaziec. Zniknęło niemal wszystko: budynki mieszkalne, zabudowania tartaczne, pola uprawne, a przede wszystkim drewniany jaz oraz koryto Młynówki. Przyszłość zakładów przemysłowych, uzależnionych od siły kanału, stanęła pod znakiem zapytania. W 1813 r. oprócz Huty „Klemensa” i Młotowni „Adam” (w zabudowaniach której od 1810 r. działał Arcyksiążęcy Zakład Przetwórczy Miedzi), prężnie prosperowała w Polanie od 1792 r. papiernia arcyksiążęca. Nie można zatem było sobie pozwolić na przestój w działalności tak ważnej manufaktury, zaopatrującej wszak w papier siedzibę administracji dóbr książęcych na cieszyńskim zamku. Dlatego też, zanim odbudowany został Obłaziec, doraznie uruchomiono Młynówkę innym torem, zapoczątkowując ją 280 metrów powyżej papierni, mniej więcej na wysokości dzisiejszego mostu przy ul. Wczasowej w Polanie. W tym celu zbudowano obok tymczasowy drewniany jaz wodny na Wiśle, poprowadzony ukośnie w stosunku do biegu koryta. Konstrukcja ta, jak wszystkie prowizorki, przetrwała długo, bo ponad 20 lat. W międzyczasie zakładów przybywało, w 1820 r. Ustron wzbogacił się o Młotownię „Adama” (tzw. Hamer) oraz Młotownię „Krzystyny” (która dała początek późniejszej walcowni). Wreszcie, w 1837 r., ze względu na pilne zapotrzebowanie na osie i okucia wozowe, także papiernię zaadaptowano na Młotownię „Teresy”. Aby piąty, najnowszy ośrodek hutniczy mógł sprawnie funkcjonować, potrzebował rezerwuaru wody, zapewniającego jej stały poziom. Huta i pozostałe kuźnie własne stawy już miały – przy wielkim piecu wykorzystano w tym celu dawny „bagniak” - zbiornik hodowlany dla ryb, a w pozostałych trzech przypadkach rezerwuary wykopano na początku lat 30. XIX w. Podobnie uczyniono zatem i w Polanie. Najmłodszy z ustronkich stawów hutniczych, istniejący nota bene do dziś, powstał na polu kształtu trapezu o powierzchni ok. 6500 m², na którym w czasach działania papierni bielono na słońcu lniane szmaty, przeznaczone na lepsze gatunki papieru. Jako, że ten równy, sąsiadujący od południa z halą fabryczną teren wraz z likwidacją papierni stracił swe pierwotnie przeznaczenie, idealnie nadał się do wydrążenia



Jerzy Gromnica pozujący na terenie dawnej Młotowni „Teresy”, przy kanale okrężnym stawu z jazem zasuwowym dwuprzęsłowym i korbowymi mechanizmami napędu zasuw. W tle od prawej: hala dawnej papierni i młotowni, budynek administracyjno-mieszkalny oraz dom dla robotników, okalające centralny plac założenia przemysłowego. Koniec lat 40. XX w. Fot. ze zbiorów Anny i Ewy Depty

nań okazałego stawu, co nastąpiło w 1837/1838 r. Równolegle zapadła odwołana od dawna decyzja odbudowy jazu w Obłączcu oraz początkowego odcinka Młynówki, który poprowadzono identycznie jak dziś. Chociaż kolejne powodzie w dalszym ciągu zasypywały kanał, jednak jego solidnie ocembrowane koryto nie uległo już sile żywiołu. Pamiętajmy, iż nasz najstarszy zabytek hydrotechniczny, dziś przypominający miejscami niepozorny potoczek, był niegdyś głębokim i szerokim, poważnym kanałem przemysłowym. Alicja Michalek, Muzeum Ustronkie



Fragment mapy katastralnej z 1836 r. Kolejnymi numerami zaznaczone są: 1. Rzeka Wiśła; 2. Drewniany jaz na Wiśle w Polanie funkcjonujący w latach 1813-1837; 3. Początek prowizorycznego odcinka Młynówki, używanego w latach 1813-1837; 4. Nowy bieg Młynówki naniesiony podczas późniejszej aktualizacji mapy; 5. Obszar pola do bielienia szmat dla papierni, na którym później powstał staw w Polanie; 6. Kanał okrężny prowadzący wodę Młynówki poza zakładem przemysłowym; 7. Hala papierni, a od 1837 r. młotowni, napisu St: Theresien Hammer pierwotnie tu nie było, został naniesiony podczas aktualizacji mapy; 8. Murowane budynki (mieszkalno-administracyjny oraz mieszkalny) powstały już w czasach papierni. Mogą zatem sięgać nawet początków XIX w., co czyni je najstarszymi z murowanych domów dla robotników, zachowanych w przestrzeni Ustronia.



Profesor niezwykle ciekawie zaprezentował swoją książkę, skupiając się przede wszystkim na znaczeniu bajek dla rozwoju emocjonalnego dziecka.
Fot. L. Szkaradnik

DOBRO ZAWSZE ZWYCIĘŻA

Prof. Daniel Kadłubiec jest osobą powszechnie znaną na ziemi cieszyńskiej jako podziwiany orator, a zarazem znawca folkloru, języka i kultury ludowej, toteż miłośnicy tej problematyki zawsze licznie przybywają by go wysłuchać. Okazją do spotkania, które 25 lutego przygotował nasz Uniwersytet Trzeciego Wieku przy współpracy z Muzeum Ustrońskim była promocja listopadowego wydania książki Profesora „Tak się u nas opowiadano”, która pewnie będzie bestsellerem. Zawiera ona opowiadania gwarowe w formie bajek, podań i humoresek zebranych i opracowanych przez D. Kadłubca, a ilustracje wykonał znany na Zaolziu artysta Władysław Szpyrc.

Profesora powitała dyrektor Muzeum Magdalena Lupinek w zastępstwie nieobecnej Danuty Koenig, kierującej UTW, przedstawiając go jako Oskara Kolberga ziemi cieszyńskiej, a on z kolei przypomniał, że do Ustronia zawsze chętnie przybywa, bo wiąże go z naszym miastem wyjątkowo sympatyczne więzi.

Mówca rozpoczął od podkreślenia,

co też zaznaczył we wstępie książki, iż powstała ona z inspiracji jego wnuka Adama, który mając na uwadze swego syna Alberta, a także mnóstwo innych dzieci nigdy nie słyszających regionalnych bajek i podań zachęcił swego dziadka, badacza miejscowej kultury ludowej do tego cennego opracowania, które by wprowadzało w istotę naszej ziemi. I w ten sposób ze-

brano niemal dwieście opowieści najbardziej typowych i artystycznie dojrzałych w autentycznej gwarze. Narratorzy są autochtonami, żyjącymi od wielu pokoleń w różnych miejscowościach regionu zaolziańskiego. Wśród opowiadań ludowych wyszczególnia się dwa podstawowe gatunki bajki i podanie. Profesor podczas wykładu skupił się na bajkach, które są wademekum rozwojowej psychologii dziecka, zaznaczając że nic nie jest w stanie zastąpić głosu żywego człowieka, a warto podkreślić, że nie da się opowiedzieć po raz drugi w sposób identyczny danej historii, bo narrator zawsze dostosowuje się do wrażeń słuchającego i w ten sposób można modelować przekaz poprzez bezpośredni kontakt.

W bajkach mamy świat obrazowy genialnie dostosowany do wyobrażeń dziecka, które nie ma doświadczenia i pojmuje świat taki jak jest w bajkach, że to co jest dobre i mądre zawsze ma wyższość w tej opowiadanej historii nad tym co złe i w ten sposób poznaje ono istotę świata. Jest to wprowadzenie młodego człowieka w dorosłe życie. Dzieci po wysłuchaniu bajki idą spać zadowolone, bo pragną by to dobro zawsze zwyciężało. Gdybyśmy dziecko pozbawili fantazji wyrządząmy mu ogromną krzywdę, bo wówczas w życiu dorosłym gorzej radzi sobie z rzeczywistością. Bajki mają uporządkowany świat, ale jest też to najbardziej artystyczny gatunek opowiadań ludowych.

I tak to w błogim niemal baśniowym nastoju licznie zebrani uczestnicy, wśród których przeważali członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, wysłuchali doskonałego znanego im z poprzednich wystąpień krasomówcę, a niejeden nabywając promowaną książkę przeniesie się jeszcze nieraz w bajkowy świat, w którym dobro zawsze zwycięża. **Lidia Szkaradnik**



SPOTKANIE Z AUTORKĄ

Przed dwoma tygodniami miłośnicy Kociej Szajki mieli okazję spotkać się z autorką książek, których akcja dzieje się w Cieszynie. Agata Romaniuk na co dzień mieszka i pracuje w Warszawie. Ze Śląskiem Cieszyńskim jest związana od

dziecka, ponieważ spędzała tu wakacje u swojej rodziny. Ze względu na sentyment do naszych okolic w Cieszynie kupiła mieszkanie, więc bywa tutaj i dlatego też możliwe są spotkania z nią. Na pierwsze spotkanie, które odbyło się 14.

lutego o godzinie 10.00, zostały zaproszone dwie klasy ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Ustroniu. Autorka opowiadała o tym, skąd czerpie pomysły do swoich książek, zdradziła, że niektóre postaci mają autentyczne pierwowzory. Jedną z części cyklu nosi tytuł „Kocia Szajka i zagadka zniknięcia śledzi”. Chodzi oczywiście o słynne cieszyńskie kanapki śledziowe. Agata Romaniuk przyznała się, że jako dziecko nie lubiła tego przysmaku, jednak jej upodobania uległy zmianie. W najnowszej części cyklu bohaterowie powieści, na co dzień mieszkający w Cieszynie, udają się do Torunia, aby zbadać sprawę fałszowania pierników. Dzieci obecne na spotkaniu proponowały, gdzie mogłaby się rozgrywać akcja kolejnych części.

16. lutego w Czytelni odbyły się rodzinne warsztaty robienia kocich masek. Zainteresowanie nimi było ogromne i niestety nie wszyscy chętni mogli wziąć w nich udział. Ci, którzy wraz z Agatą Romaniuk tworzyli maski, bawili się znakomicie. Mamy nadzieję, że w przyszłości uda nam się jeszcze nieraz spotkać z autorką. Być może pretekstem będą kolejne napisane przez nią książki. **Beata Grudzień**



NIEKONIECZNIE W GACIACH

Organizatorami zimowych wejść na Czantorię w krótkich gaciach są Morsy Skoczów i Kolej Linowa Czantoria. W tym roku charytatywna akcja odbyła się po raz czwarty, a chociaż tego typu aktywność wzbudza kontrowersje, to uczestnicy ustronkich wejść są rozsądni i do tej pory nie doszło do incydentów, które mogłyby zagrażać zdrowiu.

Nie trzeba iść w krótkich spodenkach, ale niektórzy szokowali strojem składającym się tylko z kąpielówek, butów i czapki, najbardziej ekstremalni szli bez butów. Akcją swoją nazwą wskazuje na promocję zimna, ale najważniejszy jest jej cel, czyli zbiórka pieniędzy dla potrzebujących. W tym roku dla Dorotki Dąbrowskiej z Cieszyna.

Nad bezpieczeństwem uczestników czuwali pracownicy Kolei Linowej, strażacy ochotnicy i ratownicy GOPR. Przed wyjściem na niebieską trasę rozgrzewkę poprowadziła Karolina Makarewicz, a słownie do walki z własnymi słabościami zagrzewał burmistrz Przemysław Korcz. Pogoda momentami dawała się we znaki, bo wiał lodowaty wiatr, temperatura oscylowała koło zera. Trasa błotnisto-kamienista, a pod koniec śnieżno-lodowa.

Pieniądze wrzucano do puszek, z którymi krążyli wolontariusze, wśród nich była rodzina Dorotki. Jedenastoletnia dziewczynka cierpi na genetyczną chorobę – nerwiakowłóknia-kowatość typu 1, przeszła kilka ciężkich operacji neurochirurgicznych usunięcia guza oczodołu, ale ten ciągle odrasta. Może zaatakować mózg, powodując nieodwracalne skutki uboczne i śmierć. Pojawił się skuteczny lek, ale nie jest refundowany i 3-letnia konieczna terapia może kosztować nawet 3 mln zł. Dorotka jest pod opieką fundacji „Serce dla ma-luszka”, trwa zbiórka pieniędzy na portalu Siepomaga.pl, jest otwarte konto, można też przekazać dla dziewczynki 1,5 procent podatku.

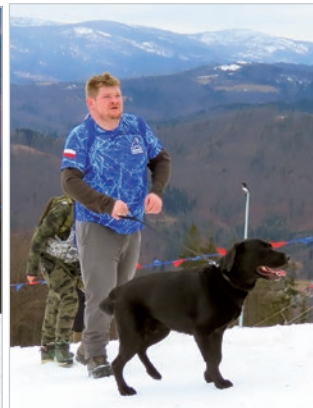
W wydarzeniu wzięło udział kilkaset osób z różnych stron Polski. Obecne były grupy morsów, osoby prywatne i oczywiście ustroniacy, a wśród nich członków Stowarzyszenia Morsy-Włóczykije Hermanice. Włączyło się wielu sponsorów i dzięki nim było na bogato – woda napoje, kiełbaski, paszteciki wege, słodkości, medale, upominki, gadzety, zimne baseny i gorąca balia oraz zniżka na zjazd w dół dla tych, którzy już mieli dość chodzenia.

Na mecie uczestników witał prezes Kolei Czantoria Zbigniew Kufrej, który wręczał upominki i zapraszał na poczęstunek. Przy górnej stacji wyciągu przygrywała kapela Maliniorze, miło spędzano czas w pięknych okolicznościach przyrody oraz w towarzystwie wspaniałych, ale powiedzmy sobie szczerze, trochę szalonych, ludzi. Uczestnicy podkreślali, że była to dla nich duża przyjemność, bo cel szczytny i bardzo dobra organizacja.

– Wydarzenie zapamiętamy do końca życia – podsumowała akcję Monika Dąbrowska, mama Dorotki, która aktywnie działała na Czantorii. – Bardzo dziękujemy za wsparcie, za ogrom serc, za całe podejście. Ta wasza radość i uśmiech podczas wydarzenia był bezcenny. Dziękujemy Sebastianowi Tryce, szefowi skoczowskich morsów, że wybrał Dorotkę, na pewno nie było to łatwe, gdyż wokół jest tyle osób potrzebujących. Dziękujemy pracownikom Kolei, dzięki którym akcja się odbyła.

Dorotka również weszła na Czantorię, a jej młodszy brat wręczał medale na mecie. Zebrano ponad 25 tys. zł.

Tekst i foto: **Monika Niemiec**





W oczekiwaniu na ocieplenie klimatu.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY – USTRON. 33-854-53-98.

KOMANDOR – Cieszyn, ul. Stawowa 27 – szafy, garderoby, zabudowy wnek z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, (33) 854-22-57. www.komandor.pl

Mobilne usługi fryzjerskie u Kasi. Zadzwonił-przyjadę! 505-152-958.

Spawanie plastików. Ustroń, ul. Obrzeźna. 501-444-534.

Zlecę wykonanie małej lukarny na poddaszu. 666-989-914.

Usługi stolarskie, meble z drewna do wnętrz, altanki, wiaty, domki narzędziowe, meble ogrodowe, domki dla dzieci, place zabaw i inne, www.swiatzdrewna.pl 513-263-338.

Zatrudnimy na dogodnych warunkach osoby do pracy z doświadczeniem w pracach administracyjno-biurowych ze znajomością obsługi komputera. Emeryci mile widziani. 513-159-900.

Bagażówka – przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, desek. Odnawianie schodów. 666-989-914.

OGŁOSZENIA DROBNE tylko 0,60 zł za słowo + VAT

DYŻURY APTEK

Dyżur sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-18.00

Apteki dyżurujące w niedziele i święta:

4.3 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76
5.3 Centrum	ul. Daszyńskiego 8	33 854-57-76

APTEKA czynna 24 h znajduje się w Cieszynie na ul. Bobreckiej 27 (obok Kauflandu) „PRIMA”, tel. 33 858-27-65.

9/2023/3/R

**OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW**

881-40-40-50

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | |
|-------------------|--|
| 1.03-31.03 | 31 dni na Czantorii |
| 6.03-30.04 | Wystawa plakatów Krzysztofa Duckiego, Galeria Rynek |
| 2.03 godz. 10.00 | Spotkanie Klubu Pacjenta, Klub Kuracjusza, ul. Sanatoryjna 7 |
| 2.03 godz. 17.00 | „Galapagos - zaczarowane wyspy” spotkanie z Bogusławem Kołodziejczykiem, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 2-5.03 | 3. Zakreślony Patchwork - warsztaty, CWS „Gwarek” Jaszowiec |
| 3.03 godz. 18.30 | Przedsmak UST: „Pamięć głębinowa” (reż. B. Stupczyński), MDK Prażakówka |
| 4.03 godz. 12.00 | II Liga piłka ręczna: MKS Ustroń - MOSiR Bochnia, Hala US Cieszyn |
| 4.03 godz. 15.00 | Wernisaż wystawy twórców i sympatyków sekcji plastycznej UTW, Muzeum Ustrońskie |
| 4.03 godz. 18.00 | Koncert na dzień kobiet - Zespół Retrospekcja „Anna Jantar - Radość najpiękniejszych lat”, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 5.03 godz. 15.00 | Finisaż wystawy malarstwa Jarosława Socha, Muzeum Zbiory Marii Skalickiej |
| 6.03 godz. 10.00 | Spotkanie Stowarzyszenia Miłośników Kuźni Ustroń, Muzeum Ustrońskie |
| 6.03 godz. 17.00 | Wernisaż wystawy plakatów Krzysztofa Duckiego, Galeria Rynek |
| 8.03 godz. 16.00 | Zdrowa moda i odNowa garderoby, Czytelnia Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 9.03 godz. 16.00 | Spotkanie mieszkańców dzielnicy Zawodzie, sala sesyjna UM |
| 9.03 godz. 19.00 | USTA: „Zona do adopcji”, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 10.03 godz. 19.00 | USTA: „Pół na pół”, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |
| 11.03 godz. 19.00 | USTA: „Lilka, cud miłości”, MDK Prażakówka (impreza biletowana) |

USTROŃSKA

10 lat temu - 28.02.2013 r.

PRACUJĄ Z MŁODZIEŻĄ

23 lutego odbyło się walne zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Lipowcu. Prezes jednostki witał przybyłych gości: radną z Lipowca Olgę Kisiałę, skarbnika miasta Aleksandrę Łucko, przewodniczącą Rady Miasta Stanisława Malinę, naczelnikę Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Krzyszowego Alicję Żyłę, wiceprezesa Zarządu Wojewódzkiego i prezesa Zarządu Powiatowego OSP Rafała Głajcara, burmistrza i prezesa Zarządu Miejskiego OSP Ireneusza Szarca, dowódcę Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Polanie i komendanta miejskiego OSP Damiana Legierskiego, delegacje z innych ustronńskich jednostek OSP. Następnie obrady prowadził Karol Malysz.

JAKI JEST SENS TAKIEJ DYSKUSJI

16 lutego, w dwa dni po swoich 42 urodzinach, Dariusz Kubok - profesor Katedry Zarządzania Publicznego i Nauk Społecznych Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach - wygłosił pierwszy wykład w swoim rodzinnym mieście. Jego tytuł brzmiał: „O potrzebie krytycyzmu” i tą potrzebę niewątpliwie wykładowca wykazał. Przy okazji jednak wskazał również na potrzebę filozofii, szczególnie w edukacji młodego pokolenia. I nie chodziło mu o historię filozofii, obowiązkowe zajęcia na wszystkich chyba kierunkach studiów, bo na studiach, jest już za późno. Prof. Kubok podkreślał wysoki poziom wykształcenia naszego społeczeństwa, ponieważ wkrótce 50 procent Polaków będzie miało wykształcenie wyższe. Jednak nietrudno było wyczuć ironię w tym stwierdzeniu, bo już za chwilę zwierniał się licznie zebrany w Muzeum Ustrońskim gościom, że współcześni studenci potrafią bez żenady wyznaczyć, że nic nie rozumieją z książek Władysława Tatarkiewicza, wybitnego filozofa i estetyka. Abstrahując już od tego, że trudno jest nic nie rozumieć, to podręcznik „Historia filozofii” został napisany dla przedwojennych gimnazjalistów. (Is)

ZAPISY DO PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Burmistrz Miasta informuje o rozpoczęciu postępowania rekrutacyjnego w ustrońskich placówkach na rok szkolny 2023/2024.

Rekrutacja do ustrońskich przedszkoli odbywać się będzie w dniach 1 – 15 marca br. w systemie elektronicznym poprzez stronę: <http://ustron.przedszkola.vnabor.pl>

Rekrutacja do klas pierwszych szkół podstawowych odbywać się będzie w dniach 1 – 15 marca br.

Szczegółowe informacje można uzyskać w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.



Nie taki dawny Ustron, 2010 r.

Fot. M. Niemiec

WARSZTATY W MUZEUM USTROŃSKIM

W sobotę 18 marca Domek Pracy Twórczej zaprasza na słodkie warsztaty, które poprowadzi Mistrzyni Cukiernictwa Lucyna Adamczyk! Króliczki – pierniczki polecają się do dekoracji, a później do schrupania. Obowiązują zapisy. Koszt 30 zł od osoby. Zapewniamy wszystkie niezbędne materiały. Grupy 8 osobowe. Godziny warsztatów: 9.30, 10.45, 12.00 i 13.15.

Nagroda do krzyżówki

KOSMETYKI

borowinowo-solankowe ufundowane przez



Uzdrowisko Ustron



K R Z Y Ż Ó W K A

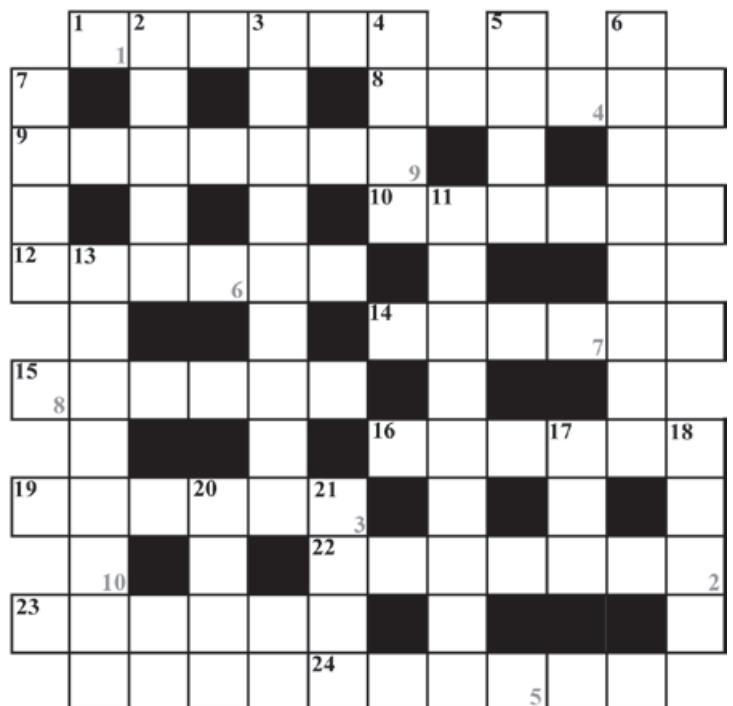
50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) „chemiczne” miasto niedaleko Szczecina, 8) sztuczna nawierzchnia bieżni lekkoatletycznej, 9) rankiem w wojsku, 10) sąsiadka Jaszowca, 12) dla hazardzistów, 14) rządowa lub rycerska, 15) coś strasznego, 16) popularne lotnisko nad Bałtykiem, 19) dynia gwarowo, 22) drewniany chłopczyk, 23) w kantorze do kupienia, 24) system odwadniający na łąkach.

PIONOWO: 2) turystyczny monopolista w czasach PRL-u, 3) Borneo-Bali- Sumatra, 4) odcinek wyścigu, 5) pasmo górskie w Rosji, 6) jednostka wojskowa, 7) wśród literatów, 11) górale z Orawy, 13) członek plemienia germańskiego w Brytanii, 17) na chorobę, 18) ryba z kolcem, 20) kamienna droga, 21) nachylenie terenu.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 10 marca.

Rozwiązanie Krzyżówki z numeru 7 LUTY NIE MROZI



Nagrodę w wysokości **50 zł** i kosmetyki ufundowane przez Uzdrowisko Ustron otrzymuje: * **Józef Zahraj** z Ustronia, ul. Źródłana. Zwycięzcy zapraszamy po nagrodę do naszej redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustrońska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustrońskiej.



NARCIARSKIE SUKCESY

Kolejne zawody i kolejne sukcesy mają na swoim koncie narciarze alpejscy SRS Czantoria.

Zawodnicy grupy Senior brali udział w Finale IX Edycji Pucharu Zakopanego 18

lutego, gdzie Alfred Biel zajął 1. miejsce w kategorii M01 senior oraz w 3. miejsce

w kategorii open. Adam Ciešlar zajął 5. miejsce w kategorii M02 senior.

22 lutego na stacji narciarskiej Soszów w Wiśle Juniorzy DCBA walczyli w czwartych zawodach z cyklu Śląska Liga Dzieci i Młodzieży w Narciarstwie Zjazdowym. W rywalizacji brało udział ponad 250 zawodników. Najlepsi byli: 2. Kamila Wojciech, 4. Julia Greene, 4. Mikołaj Śliwka, 6. Igor Olszak, 6. Weronika Pokorny, 7. Aleksander Wojciech, 8. Franciszek Jurczok, 8. Hanna Łamacz, 9. Hugo Polak, 9. Agata Drozdowska, 10. Hanna Krawczyk, 10. Paulina Zajączkowska, 10. Tatiana Heller, 11. Franciszek Szczyrba, 11. Igor Wołański, 12. Emilia Janos, 12. Emilia Sliwka, 12. Kacper Greene, 12. Natalia Kohut, 13. Michał Markuzel, 15. Mikołaj Heczko, 15. Aleksander Deda.

Start naszych zawodników możemy zaliczyć do udanych. Wielkie gratulacje dla naszych najmłodszych zawodników. Serdeczne podziękowania dla rodziców za pomoc przy zawodach.

23 lutego w Zwardoniu odbyły się czwarte zawody z cyklu Beskidzkie Nadzieje. Najlepsi byli: 3. Adam Koziński, 6. Hania Staszewska, 7. Stasiu Wróblewski, 10. Lena Frajczyk, 10. Marysia Owczarz, 12. Pola Kolasa.

Zarząd SRS Czantoria Ustron



Dzieci nagrodzone w różnych konkursach w trakcie imprezy JEDŹ Z GŁOWĄ - 2021 r. Dorosli: Barbara Niemczyk – naczelnik Wydziału Promocji, Kultury i Turystyki, Grzegorz Hanzel – Wydział Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie, przedstawiciel Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach i Andrzej Nowiński – organizator imprezy.

JEDŹ Z GŁOWĄ

Andrzej Nowiński, sportowiec i działacz sportowy, prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia od kilku

nastu lat wraz z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego, Wydziałem Ruchu Drogowego Policji w Cieszynie

i Urzędem Miasta w Ustroniu organizuje imprezę „JEDŹ Z GŁOWĄ”. Jej celem jest dydaktyka popularyzująca bezpieczne zachowanie dzieci poruszających się rowerami w otwartym ruchu drogowym. Zapytaliśmy o szczegóły tej akcji: – Jest to połączenie nauki i zabawy, gdzie organizujemy zawody sprawnościowe na rowerach, konkursy teoretyczne z wiedzy o ruchu drogowym, konkursy z szybkości czasu reakcji, prezentujemy urządzenia pokazujące skutki wypadków drogowych z udziałem kolarzy, czyli symulator zderzeń i symulator dachowania samochodu oraz organizujemy konkursy plastyczne na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym. To działanie dydaktyczne jest bardzo istotne, bo jeżeli w ten sposób uratujemy choćby jedno życie dziecka to przecież jest bezcenna wartość. Cieszymy się, że w zeszłym roku udało nam się zorganizować wspólnie z Urzędem Miasta pierwsze zawody MTB dla dzieci i młodzieży. Takie zawody są fantastyczną formą doskonalenia techniki jazdy na rowerze, a to przecież ma olbrzymie znaczenie przy poruszaniu się rowerem po drogach publicznych. Mam nadzieję, że w tym roku zorganizujemy je ponownie. Już przygotowujemy wspólnie z Urzędem Miasta założenia do takiego wyścigu, który odbędzie się w tym samym dniu co organizowana na rynku impreza „JEDŹ Z GŁOWĄ”. (Is)

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelna: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek biblioteki), tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl / Nakład: 1050 egzemplarzy / Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl> / Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustron** ska; Druk: **Przedsiębiorstwo Poligraficzne „MODENA” Sp. z o.o.** ul. Mała Łąka 17, 43-400 Cieszyn, tel. 33 852 36 65, e-mail: biuro@drukarniamodena.pl.

Numer zamknięto: 27.02.2023 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 6.03.2023 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Bingo Hermanice, Euro Sklep (dawna Savia), Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, Groszek obok TBS, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Lewiatan Manhattan, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi, Zabka obok Janeczki.